

JÓZEF DĘBIŃSKI

Poznański okres życia i działalności biskupa Karola Mieczysława Radońskiego

Życie i działalność biskupa Karola Mieczysława Radońskiego przypadły na lata 1883-1951 i były związane z archidiecezjami gnieźnieńską i poznańską oraz diecezją wrocławską.

Był postacią bardzo szlachetną, człowiekiem wielkiego formatu, obdarzonym wieloma zaletami serca i umysłu, dobrym organizatorem, gorącym patriotą, przepełnionym poczuciem swojej misji kapłańskiej, oddanym sługą Kościoła. Z racji swego powołania i zajmowanych stanowisk uczestniczył w ważnych wydarzeniach pierwszej połowy XX wieku, zarówno o zasięgu lokalnym, jak i międzynarodowym.

Osobowość K. M. Radońskiego kształtowała się pod wpływem wielu czynników. Do najważniejszych, a jednocześnie możliwych do uchwycenia w źródłach, należy zaliczyć środowisko, z którego się wywodził i w którym się wychował, następnie szkoły, do których uczęszczał, przede wszystkim Gimnazjum im. Marii Magdaleny w Poznaniu, uniwersytety w Heidelbergu, Berlinie, Monachium oraz seminarium duchowne. Nie bez znaczenia były także czasy, na jakie przypadły młodsze lata K. M. Radońskiego i ówczesna sytuacja w zaborze pruskim¹.

Środowisko rodzinne

Wieś i folwark Kociałkowa Górka, w której urodził się K. M. Radoński, położona jest przy drodze prowadzącej do Pobiedzisk i do Iwna w województwie wielkopolskim. Leży ona przy historycznym, ważnym szlaku handlowym, który wiódł

¹ J. Dębicki, *Biskup wrocławski Karol Mieczysław Radoński (1883-1951). Życie i działalność*, Toruń 2001, s. 5.

z południowej Europy przez Poznań nad Gopło. Pod względem kościelnym Kociałkowa Górka należała do parafii św. Michała w Pobiedziskach, w archidiecezji gnieźnieńskiej, jak jest i dzisiaj².

Miejscowość Kociałkowa Górka należała od XV wieku do rycerskiego rodu Sokołów. Nie wiemy, od kogo w 1834 r. folwark Kociołkową Górkę nabył były oficer powstania listopadowego Tadeusz Radoński. Po nim majątek ten odziedziczył w 1867 r. syn Seweryn, ojciec przyszłego biskupa. W 1907 r. przekazał go synowi Antoniemu, ożenionemu z Zofią Brdowską z Psar. Po jego śmierci w 1937 r. właścicielem samego majątku został najstarszy syn Antoniego i Zofii, Jerzy, a właścicielem lasów należących do majątku, ich drugi syn Antoni. Córka zaś Jadwiga wyszła w dniu 25 IV 1939 r. za męża za hr. Walentego Modlibowskiego, które to małżeństwo błogosławił w swojej prywatnej kaplicy biskupiej we Włocławku wuj biskup K. M. Radoński³.

Rodzina Radońskich herbu Jasieńczyk (złoty klucz na błękitnym polu) należała do najstarszych rodów rycerskich w Polsce⁴. Z tego rodu pochodził biskup poznański Wawrzyniec, kierujący diecezją w latach 1106-1127, o którym mówił J. Długosz, że był pierwszym Polakiem wybranym kanonicznie przez kapitułę, a zatwierdzonym w 1106 r. przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Marcina⁵.

Rodzina Radońskich przeniosła się w XVII w. spod Warszawy do województwa kaliskiego a potem poznańskiego⁶.

Protoplastą wielkopolskiej gałęzi rodu był żyjący w XVIII w. Piotr z Radonia, właściciel majątku Magnuszewice, a zarazem skarbnik i podstarości kaliski oraz pisarz grodzki koniński. Miał on trzech synów i córkę. Jeden z nich, Wojciech,

² Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu (czyt. dalej AWKZ Poznań), Księga wieczysta, t. I, dział 74, karta 541, 738; tamże, Rejestr zabytków, nr 2125/A; A. K o c i a ł k o w s k i, *Kociałkowa Górka – Ewidencja Parku*, 1984.

³ A. K o c i a ł k o w s k i, Cz. I w a n o w s k i, *Kociałkowa Górka. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. IV, Warszawa 1883, s. 226; W. J a c k o w s k i, *Patron Jackowski*, Poznań 1938; Relacja Franciszka Łaganowskiego z Pobiedzisk.

⁴ *Herby rycerstwa polskiego przez Bartosza Paprockiego zebrane i wydane R. P 1584*, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858, s. 349.

⁵ J. N o w a c k i, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 45-46.

⁶ Archiwum Katedry Diecezji Włocławskiej (czyt. dalej AKDWI), sygn. 280h, s. 151, *Biskup Karol Radoński. Wspomnienia*.

Wspomnienia ks. prałata Stanisława Czapskiego; T. Ż y c h l i Ń s k i, *Złota księga szlachty polskiej*, R. III, s. 221: *Radońscy piszą się z Radonia, wsi w dawnym województwie mazowieckim w obwodzie warszawskim w powiecie błońskim w parafii grodzkiej. W początku XVII w. ród ten przeniósł się do Wielkopolski w kaliskie, a stamtąd w poznańskie i od razu poważnie zajął w obywatelstwie stanowisko przez zasługi około dobra publicznego. To za czasów Rzeczypospolitej wydał jednego jenerała...*

dzieńca miasta Wilczyna i innych włości poślubił Mariannę Wiesiołowską, z którą miał dwóch synów: Piotra i Kazimierza. Obydwaj synowie poślubili córki kasztelana kamieńskiego Kierskiego.

Piotr, właściciel majątku Prochy, Joannę, a Kazimierz, właściciel majątku Rudniki, Nepomucenę⁷.

Piotr i Joanna z Kierskich wychowali siedmiu synów w duchu miłości do ojczyzny. Gdy wybuchło powstanie listopadowe w Królestwie Polskim, sześciu z nich wzięło w nim udział: Mikołaj, Faustyn, Anastazy, Hipolit, Teofil i Tadeusz. W bitwie pod Ostrołęką zginął jeden z braci Radońskich – Teofil. W domu pozostał Józef, bo był głuchoniemy⁸.

Wszyscy synowie Piotra i Joanny Radońskich wyróżniali się siłą charakteru i wielkim patriotyzmem, a szczególnie najmłodszy Anastazy oraz Tadeusz, dziadek przyszłego biskupa⁹.

Po powstaniu listopadowym Tadeusz, jako dzierżawca majątku Tulce, poślubił w 1833 r. Emilię Lipską, córkę radcy prawnego z Wągrowca. Z tego związku małżeńskiego urodziło się czworo dzieci: trzy córki – Wanda, Antonina i Władysława oraz syn Seweryn.

Rok po ślubie nabył Tadeusz majątek Kociałkową Górkę¹⁰. Będąc czynnym patriotą szybko wszedł do grona osób inicjujących pracę organiczną w Wielkopolsce. Przewodniczył Towarzystwu Rolniczemu w Środzie i brał udział w próbach stworzenia Centralnego Towarzystwa Rolniczego. Działał także w lokalnej czytelni i Kasynie Polskim. Od lutego 1845 r. uczestniczył w ruchu spiskowym w Centralizacji Poznańskiej. Za działalność konspiracyjną został skazany na osiem lat ciężkiego więzienia. Był też posłem do sejmu pruskiego. Po śmierci żony w 1867 r. majątek Kociałkową Górkę przekazał synowi Sewerynowi¹¹.

Ojciec przyszłego biskupa¹², jako właściciel dwóch majątków – Psiego Pola

⁷ AKDWI, sygn. 280 h, s. 151, Wspomnienia ks. prałata Czapskiego; AWKZ Poznań, Księga wieczysta, t. I, dział 74, karta 541, 738.

⁸ T. Ż y c h l i ń s k i, *Kronika żałobna rodzin wielkopolskich od 1863-1876 z uwzględnieniem ważniejszych osobistości zmarłych w tym przeciągu w innych dzielnicach Polski i na obczyźnie*. Poznań 1877, s. 359-363; A. B i a ł o b ł o c k i, *Absolwenci Gimnazjum i Liceum Świętej Marii Magdaleny w Poznaniu 1805-1950*, Poznań 1995, s. 107.

⁹ M. M o t t y, *Przechadzki po mieście*, t. II, Warszawa 1957, s. 34-35; A. G a l o s, *Radoński Tadeusz*, Polski słownik biograficzny, t. 29, Kraków 1935 – Wrocław 1989 (czyt. dalej PSB), s. 745.

¹⁰ M. M o t t y, *Przechadzki po mieście*, s. 36.

¹¹ T. Ż y c h l i ń s k i, *Kronika żałobna rodzin wielkopolskich*, s. 363; „Czas”, 1873, nr 209; „Dziennik Poznański”, 1873, nr 207; „Kurier Poznański”, 1873, nr 205.

¹² *Księga Pamiątkowa Związku Poznańskich Kółek Rolniczych wydana w sześćdziesiątą rocznicę założenia pierwszego kółka rolniczego w Wielkopolsce*, Poznań 1926, s. 43-44; A. B i a ł o b ł o c k i, *Absolwenci Gimnazjum i Liceum*, s. 107; A. G a l o s, PSB, s. 746; AKDWI, sygn. 280 h,

i Kociałkowej Górki poślubił w 1873 r. Jadwigę Kalkstein, córkę Karola i Antoniny z miejscowości Pluskowęsy z ziemi chełmińskiej¹³.

Seweryn i Jadwiga Radońscy mieli trzech synów: Tadeusza, Antoniego oraz Karola Mieczysława Marię Wojciecha¹⁴.

Małżonkowie Radońscy przeżyli w 1893 r. śmierć najstarszego syna Tadeusza. Po tej tragedii matka całe swoje uczucie przelała na najmłodszego syna Karola¹⁵.

Lata szkolne i studia uniwersyteckie

Karol urodził się 7 X 1883 r. w Kociałkowej Górce, a trzy tygodnie po urodzinach, w dniu 1 XI 1883 r. został ochrzczony w kościele parafialnym w Pobiedziskach¹⁶.

Jako dziecko był słabego zdrowia, dlatego pod kierunkiem wybitnego pedagoga – Niemca przez dwa lata przygotowywał się do egzaminu w Gimnazjum im. Marii Magdaleny w Poznaniu¹⁷. Będąc w latach 1899-1903 uczniem tak renomowanego gimnazjum, brał aktywny udział w działalności tajnej organizacji pod nazwą Towarzystwo Tomasza Zana (TTZ)¹⁸.

Po otrzymaniu świadectwa dojrzałości w dniu 20 V 1903 r.¹⁹ został przyjęty na Wielkoksiażący Badeński Uniwersytet Karola Ruprechta w Heidelbergu. Studiował tam filozofię do końca semestru letniego, tj. do 3 VIII 1903 r.²⁰ Przerwał studia w Heidelbergu zapisał się w dniu 31 X 1903 r. na wydział filozoficzny Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma w Berlinie. Tak jak nie znamy racji, jakimi kierował się Karol Radoński opuszczając uniwersytet w Heidelbergu, tak też nie wiemy, co skłoniło go do opuszczenia uniwersytetu w Berlinie²¹.

s. 151-152, Wspomnienia ks. prałata Czapskiego; T. G. J a c k o w s k i, *W walce o polskość*, Kraków 1972, s. 46-74; N. Ż m i c h o w s k a, *List*, t. II, Wrocław 1960; M. H a n d e l s m a n, *Adam Czartoryski*, t. III, Wrocław 1950.

¹³ AKDWI, sygn. 280 h, Wspomnienia ks. prałata Czapskiego.

¹⁴ Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej w Pobiedziskach (czyt. dalej APRP), bez sygnatury, Liber baptizatorum.

¹⁵ APRP, bez sygnatury, Liber mortuorum oraz inskrypcja na pomniku. Tadeusz zmarł 9 IV 1893 r., a jego grób znajduje się przy kościele parafialnym w Pobiedziskach.

¹⁶ tamże, bez sygnatury, Liber baptizatorum, Metryka chrztu, nr aktu 95/1883.

¹⁷ AKDWI, sygn. 280 h, s. 152, Wspomnienia ks. prałata Czapskiego.

¹⁸ A. B i a ł o b ł o c k i, *Absolwenci Gimnazjum i Liceum*, s. 107.

¹⁹ Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (czyt. dalej AAP), sygn. KA 12369 bez numeracji, Vita.

²⁰ Tamże; Uwierzytelniona kserokopia dokumentu przesłanego przez Universitätsarchiv Heidelberg w dniu 15 VI 1999 r., w posiadaniu autora.

²¹ tamże; Uwierzytelniona kserokopia dokumentu przesłanego przez Humboldt-Universität zu Berlin w dniu 1 VII 1999 r., w posiadaniu autora.

Foto

W dniu 10 V 1904 r. rozpoczął Karol Radoński studia na wydziale historycznym Królewskiego Bawarskiego Uniwersytetu Ludwika Maksymiliana w Monachium. Studiował tam tylko dwa semestry: letni i zimowy²².

Po trwającym do 1 III 1905 r. semestrze zimowym na uniwersytecie monachijskim postanowił Karol definitywnie zakończyć studia uniwersyteckie i wstąpić do seminarium duchownego w Poznaniu²³.

Pobyty w seminarium duchownym

W dniu 9 V 1905 r., mając 22 lata, Karol Mieczysław Radoński został alumnem Wyższego Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu. Po złożeniu wszystkich wymaganych dokumentów: metryki chrztu, opinii proboszcza i wikariusza, świadectwa zdrowia oraz świadectwa dojrzałości wraz z dokumentami świadczącymi o pobycie na wspomnianych trzech uniwersytetach, rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne.

Warto zaznaczyć, że w tym czasie można było wybrać krótszą drogę dojścia do kapłaństwa; po skończeniu studiów uniwersyteckich odbyć tylko tzw. kurs praktyczny w seminarium. Karol wybrał jednak dłuższą drogę²⁴.

Wstąpienie Karola do seminarium duchownego w Poznaniu, mimo że pochodził z archidiecezji gnieźnieńskiej, nie było dziełem przypadku. Obie te archidiecezje połączone zostały w 1821 r. unią personalną. Od tego czasu prowadziły wspólne seminarium duchowne; w Poznaniu (Seminarium Leonium) odbywał się trzyletni kurs teoretyczny, a w Gnieźnie (Seminarium Clericorum Practicum) ostatni rok praktyczny.

W seminarium duchownym alumn K. Radoński formację zdobywał przede wszystkim przez wpływ osobisty profesorów i ich wykłady, kierownictwo duchowe oraz własną pracę. O tej ostatniej możemy tylko wnioskować na podstawie zachowanych protokołów z egzaminów, które składał z oceną przeważnie dobrą. Znając jego rzetelność, pilność i dyscyplinę, trudno wątpić, aby w seminarium postępował inaczej. Nie wiemy natomiast pod czyim był kierownictwem duchowym. Być może sprawował je któryś z profesorów²⁵. Faktem jest, że stanowisko ojca duchownego w seminarium poznańskim wprowadzono dopiero w 1919 r.

²² tamże; Uwierzytelniona kserokopia dokumentu przesłanego przez Ludwig-Maximilianans-Universitätsarchiv w dniu 22 VI 1999 r., w prywatnych zbiorach autora.

²³ AKDWI, sygn. 280 h, s. 154, Wspomnienia ks. prałata Czapskiego.

²⁴ tamże; AKDWI, sygn. 280 a, s. 14, Pismo rektora Jendzika do alumna K. Radońskiego zawiadamiające go, że jest przyjęty do seminarium.

²⁵ J. N o w a c k i, *Archidiecezja poznańska*, s. 740.

Dość dużo wiadomości zachowało się o profesorach Karola Radońskiego z czasów seminaryjnych. *Elenchus* na 1908 r. wymienia następujących: ks. dr Paweł Jendzik – rektor i profesor teologii moralnej, późniejszy biskup sufragan, ks. dr Teodor Klopsch – wykładowca historii Kościoła i prawa kanonicznego, ks. dr Władysław Hozakowski – biblista, ks. dr Albert Steuer – wykładowca filozofii, ks. dr Ignacy Warmiński – wykładowca teologii dogmatycznej i fundamentalnej. Ponadto byli jeszcze powołani, obok profesorów, prokurator ks. Feliks Dottloff oraz nauczyciele śpiewu i języka polskiego²⁶.

Po przejściu do Gniezna w 1908 r. profesorami K. Radońskiego byli następujący księża: Wilhelm Kloske – rektor, lic. Stanisław Krzeszkiewicz – wicerektor, prokurator i ojciec duchowny, ks. dr Teodor Taczak – prefekt i dyrektor biblioteki²⁷.

Jeśliby sądzić po stopniach naukowych wykładowców, to poziom w Poznaniu był wyższy. Wszyscy profesorowie posiadali doktoraty, co w Gnieźnie było wyjątkiem. Pewnym wyjaśnieniem tej sytuacji jest fakt, że w Gnieźnie prowadzono kurs praktyczny i nie dbano o dobór profesorów z cenzusem naukowym. Zresztą w zaborze pruskim trudno było księdzu uzyskać doktorat, szczególnie polskiemu, choć było to łatwiejsze niż w zaborze rosyjskim.

Nauka i związane z nią egzaminy i kolokwia nie stanowiły jedynego zajęcia seminarzysty. Był jeszcze czas przeznaczony na modlitwy i własne przemyślenia oraz czas na rozrywkę.

Ważnym wydarzeniem w życiu alumna są obłóczyny, czyli pierwsze włożenie sutanny. Uroczystość ta odbywała się zaraz po wstąpieniu do seminarium²⁸.

Jak dokładnie starano się poznać alumna i jego dotychczasowe życie świadczy fakt, że o wstąpieniu do seminarium przez trzy niedziele informowano publicznie z ambony w rodzinnej parafii, podobnie też czyniono przed tonsurą, czyli uroczystym włączeniem do stanu duchownego i niższymi święczeniami. Głoszono wtedy trzy zapowiedzi. Takie zapowiedzi miały miejsce w kościele parafialnym w Pobiedziskach w piątą, szóstą i siódmą niedzielę po Zielonych Świątkach 1906 r. *wobec ludu* na poszczególnych mszach i *żadnych przeszkód nie zgłoszono*, a zaświadczył o tym miejscowy proboszcz Walenty Rudal w specjalnym piśmie z dnia 22 IX 1906 r.²⁹

Trzeba zaznaczyć, że proboszcz z rodzinnej parafii alumna był zobowiązany do wydawania po każdych wakacjach czy przed święczeniami specjalnego świa-

²⁶ *Elenchus omnium ecclesiarum et universi cleri archidiocesis posnaniensis pro anno domini 1908, Posnaniae 1909, s. 15-19.*

²⁷ *Elenchus omnium ecclesiarum et universi cleri archidiocesis gnesnensis pro anno domini 1909, Gnesnae 1909, s. 27.*

²⁸ AKDWI, sygn. 280 a, s. 14, Pismo rektora Jendzika do alumna K. Radońskiego.

²⁹ AAP, sygn. KA 12369, bez numeracji, Zapowiedzi o zamiarze wstąpienia do stanu duchownego.

dectwa moralności kleryka. Jedno z takich świadectw z dnia 29 IX 1907 r. informuje, że *diakon K. Radoński w czasie wakacji przebywał w dworku szlacheckim w Kociałkowej Górcze, że w dni świąteczne i w dni powszednie przy każdej okazji przystępował do sakramentu spowiedzi i komunii św., głosił kazania i pełnił obowiązki diakona. Do proboszcza i innych księży odnosił się z szacunkiem. Przebywał w towarzystwie rodziców i rodziny*³⁰.

Przed tonsurą żądano również świadectwa lekarskiego. Takie świadectwo wystawił K. Radońskiemu 12 VI 1906 r. dr Panieński, który prowadził zakład wodoleczniczy i sanatorium dla nerwowo chorych w Poznaniu. Stwierdził, że Karol cierpi na *zmęczenie serca* i że w czasie kuracji może przebywać poza zakładem³¹.

W dniu 7 X 1906 r., a więc w 23 urodziny, otrzymał Karol z rąk biskupa sufragana poznańskiego Edwarda Likowskiego tonsurę i cztery niższe święcenia: ostiariusza, lektora, akolity i egzorcysty³².

Dwa wyższe święcenia: subdiakonu i diakonu otrzymał również w Poznaniu; przed subdiakonatem 27 IV 1907 r. złożył wyznanie wiary i przyrzeczenie czci i szacunku wobec biskupa gnieźnieńsko-poznańskiego³³. Następnego dnia, 28 IV 1907 r., otrzymał święcenia subdiakonu z rąk biskupa E. Likowskiego³⁴, a 19 V 1907 r. święcenia diakonu³⁵, również z rąk tego samego biskupa.

Na zakończenie trzyletniego kursu teoretycznego w seminarium poznańskim 1908 r. Karol Radoński złożył następujące egzaminy:

1) z historii Kościoła – napisał w dniu 21 III 1908 r. pracę na temat Sutrium, jednego z włoskich miast, które odegrało znaczącą rolę w dziejach Kościoła; pracę tę ks. dr T. Klopsche ocenił 23 III 1908 r. jako lepiej niż dobrą;

2) z teologii dogmatycznej – w dniu 23 III 1908 r. napisał pracę: *Jak łaska Boża powinna skutecznie owocować*, którą ks. dr I. Warmiński ocenił 26 III 1908 r. jako wystarczająco dobrą;

3) z teologii moralnej – w dniu 24 III 1908 r. napisał pracę: *Troska o ochronę dóbr moralnych i sposoby ich zabezpieczenia*, którą ks. rektor P. Jendzik ocenił 26 III 1908 r. jako wystarczająco dobrą;

³⁰ AKDWI, sygn. 280 a, s. 16, Pismo proboszcza pobiedziskiego do rektora seminarium duchownego w Poznaniu dotyczące opinii odnośnie kleryka K. Radońskiego.

³¹ AAP, sygn. KA 12369, bez numeracji, Pismo dr. Panieńskiego z 12 VI 1906 r.

³² AKDWI, sygn. 280 a, s. 16, Świadectwo przyjęcia do stanu duchownego i niższych święceń.

³³ AAP, sygn. KA 12369, bez numeracji, Wyznanie wiary.

³⁴ AKDWI, sygn. 280 a, s. 17, Świadectwo święceń subdiakonu.

³⁵ tamże, Świadectwo święceń diakonu.

4) z Pisma św. – w dniu 26 III 1908 r. dokonał tłumaczenia z języka hebrajskiego na język łaciński rozdziału 35 z Księgi Rodzaju, jak również napisał po niemiecku rozprawki na dwa tematy: a) *o cudownym rozmnożeniu chleba na podstawie Ewangelii św. Jana 6,1-13*; b) *znaczenie psalmów w starotestamentowej liturgii*; te prace ks. dr W. Hozakowski ocenił jako wystarczająco dobre;

5) z prawa kanonicznego – w dniu 27 III 1908 r. napisał pracę: *Zasady przydzielania beneficjów kościelnych*, którą ks. dr T. Klopsch ocenił jako wystarczająco dobrą;

6) z teologii fundamentalnej – w dniu 31 III 1908 r. napisał pracę: *Kiedy nauczanie papieża, gdy przemawia ex cathedra, jest nieomyłne*, którą ks. dr I. Warmiński ocenił jako lepiej niż dobrą³⁶.

Po złożeniu przepisanych prawem egzaminów zakończył K. Radoński kurs teoretyczny w seminarium poznańskim i jako diakon udał się na kurs praktyczny do Gniezna.

Karol Radoński był gorliwym alumnem. Zaraz po włączeniu do stanu duchownego i przyjęciu niższych święceń w dniu 28 X 1906 r. zapisał się do Kapłańskiej Wspólnoty Adoracji Najświętszego Sakramentu³⁷ i był jednym z najpobożniejszych kleryków w seminarium. Nic więc dziwnego, że już po dwóch latach pobytu w seminarium został wyświęcony na diakona.

Po rocznym pobycie w Gnieźnie, w dniu 8 II 1909 r. diakon K. Radoński w obecności rektora seminarium ks. Wilhelma Kloske, prefekta ks. T. Taczaka i pełniącego funkcje wikariusza kapitulnego ks. Goczkowskiego *zdał egzamin w zakresie świętej teologii i prawa kanonicznego, a także innych nauk teologicznych, które wiążą się z duszpasterstwem święcie i właściwie prowadzonym, a także wiążą się szczególnie ze słuchaniem spowiedzi wierzących w Chrystusa*. Za odpowiedzi na poszczególne zagadnienia otrzymał ogólną ocenę dobrą³⁸.

Przyjęciem święceń prezbiteratu w dniu 14 II 1909 r. w katedrze gnieźnieńskiej z rąk biskupa sufragana poznańskiego E. Likowskiego K. Radoński zakończył okres nauki w seminarium duchownym. Tym samym osiągnął po czterech latach wyczerpanej pracy cel swego życia – kapłaństwo³⁹.

³⁶ AAP, sygn. KA 12369, bez numeracji, Prace egzaminacyjne.

³⁷ AKDWI, sygn. 280 a, s.19, Świadcstwo przyjęcia do kongregacji przez przelożonego Antoniego Fiata.

³⁸ AAP, sygn. KA 12369, bez numeracji, Świadcstwo rektora seminarium w Gnieźnie stwierdzające, że diakon K. Radoński zaliczył wszystkie egzaminy na ocenę dobrą.

³⁹ AKDWI, sygn. 280 a, s. 2, Świadcstwo święceń kapłańskich.

Posługa kapłańska w Archidiecezji Poznańskiej

Po święceniach kapłańskich i odprawieniu mszy św. prymicyjnej w rodzinnej parafii św. Michała w Pobiedziskach neoprezbiter miał dwutygodniowy urlop. Choć nie wiemy nic na temat samej uroczystości prymicyjnej, musiała być ona wielkim przeżyciem zarówno dla Karola, jak i dla jego rodziców i całej rodziny.

Konsystorz Jeneralny Administratorski w Gnieźnie w dniu 10 II 1909 r. wystawił dokument nr 1067/09 mianujący ks. K. Radońskiego z dniem 1 III 1909 r. wikariuszem parafii Czerniejewo koło Gniezna⁴⁰. Nie wiemy jak wyglądała tam praca duszpasterska ks. K. Radońskiego. Należy przypuszczać, że dobrze wypełniał wszystkie obowiązki wskazane mu przez ks. proboszcza Jana Bąka⁴¹.

Po trzech miesiącach pracy w zacisznej wsi Czerniejewo został ks. K. Radoński z dniem 1 VII 1909 r. przeniesiony na wikariat do św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu⁴². Proboszczem tej parafii był ks. prałat L. Kotecki, który zlecił młodemu wikariuszowi pracę duszpasterską szczególnie wśród młodzieży. Ten zaś z całym zaangażowaniem podjął się wykonania zleconych mu obowiązków. Zajmował się tą młodzieżą nawet wtedy, gdy nie był już wikariuszem tej parafii, o czym świadczy fakt, iż Kuria Archidiecezjalna specjalnym pismem nr 52/18 z dnia 15 I 1918 r. mianowała go patronem Towarzystwa Młodzieży przy parafii św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu⁴³.

Należy zauważyć, że ks. K. Radoński, oprócz pracy z młodzieżą, znajdował jeszcze czas na lekturę i pracę społeczną. Doceniając te poczynania oraz wybitne zdolności kaznodziejskie, a także zainteresowania publicystyczne ks. Karola, Konsystorz powołał go na drugą prebendę przy kościele poddominikańskim (obecnie jezuickim) w Poznaniu⁴⁴. Rektorem tego kościoła był ks. J. Kłos, znany kaznodzieja i redaktor *Przewodnika Katolickiego*.

Pracując z nim bliżej poznał działalność publicystyczną. W 1912 r. powierzono ks. K. Radońskiemu redakcję *Słowa Bożego*⁴⁵. Pracę redaktora *Słowa*

⁴⁰ tamże, Dekret nominacyjny na wikariusza parafii w Czerniejewie.

⁴¹ N. L. C i e s z y ń s k i, „Roczniki Katolickie na Rok Pański 1930”, Rok VIII, Poznań 1930, s. 361.

⁴² AKDWI, sygn. 280 b, s. 4, Dekret konsystorza poznańskiego dotyczący przeniesienia ks. K. Radońskiego do parafii św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu.

AKDWI, sygn. 280 b, s. 7, Dekret Konsystorza Jeneralnego w Poznaniu dotyczący przeniesienia ks. K. Radońskiego z Czerniejewa do parafii św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu; W. F r ą t - c z a k, *Karol Radoński 1883-1951. Biskup włocławski*, w: *Zasłużeni dla Włocławka (XIII-XX wiek)*, pod red. M. Wojciechowskiego, Włocławek 1991, s. 174-175.

⁴³ AAP, sygn. KA 12369, bez numeracji, Pismo Konsystorza nr 52/18; J. D ę b i ń s k i, *Biskup włocławski Karol Mieczysław Radoński*, s. 39.

⁴⁴ AKDWI, sygn. 280 b, s. 7, Dekret Konsystorza Jeneralnego w Poznaniu dotyczący przeniesienia ks. K. Radońskiego na drugą prebendę przy kościele poddominikańskim.

⁴⁵ N. L. C i e s z y ń s k i, „Roczniki Katolickie na Rok Pański 1928”, s. 448.

Foto

Bożego wykonywał przez cztery lata, budząc wdzięczność i szacunek czytelników.

Będąc wikariuszem w parafii św. Jana Jerozolimskiego, a potem duszpaste-rzując przy kościele rektoralnym, starał się ks. Karol zaliczyć przepisane prawem egzaminy *pro approbatione*, wiążące się z udzieleniem władzy do sprawowania sakramentu pokuty⁴⁶. W sumie był zobowiązany składać corocznie taki egzamin przez cztery lata. Pomyślne zdanie tych egzaminów było warunkiem przystąpienia do egzaminu proboszczowskiego, który zaliczył 18 XI 1913 r. z oceną dobrą⁴⁷.

Jakim był człowiekiem, niech świadczy opinia, jaką na życzenie Konsystorza napisał proboszcz parafii św. Jana ks. Kotecki w dniu 12 IV 1911 r. Stwierdził, że ks. K. Radoński *jako wikariusz miał ducha prawdziwie religijnego i kościelnego, dobrze wypełniał obowiązki duszpasterskie. Jest inteligentny. Do kazań przygotowywał się i mówił je z zapalem i gorliwością. W pożyciu jest uprzejmy i miły*⁴⁸.

Znając charakter i doświadczenie ks. K. Radońskiego bp E. Likowski postanowił powierzyć mu prestiżową funkcję penitencjarza katedralnego, to jest spowiednika, który ma władze rozgrzeszania na równi z biskupem diecezjalnym. Tak więc z dniem 1 IV 1914 r. ks. K. Radoński został mianowany drugim penitencjarzem przy katedrze poznańskiej⁴⁹. Tym samym pismem z dnia 4 III 1914 r., oprócz władzy spowiadania *donec munere fungetur*, otrzymał polecenie, by dalej pełnił funkcję kaznodziei katedralnego⁵⁰. Nadto pismem z dnia 6 III 1914 r. bp E. Likowski mianował go na trzy lata spowiednikiem specjalnym Sióstr Miłosierdzia w Głównie⁵¹. W tym samym roku młody kapłan wziął pierwszy raz udział w Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym, który odbył się w Lourdes we Francji⁵².

Z chwilą wybuchu I wojny światowej ks. K. Radoński został kapelanem garnizonu wojskowego, a właściwie proboszczem parafii garnizonowej w Poznaniu tzw. *Parochi Militares*⁵³. Korzystając z tego stanowiska pomógł wynieść z archiwum wojskowego wiele dokumentów ważnych dla powstańców wielkopolskich⁵⁴.

⁴⁶ AKDWI, sygn.280 b, s. 6, Udzielona jurysdykcja do spowiadania.

⁴⁷ Tamże, s. 30, Dokument potwierdzający zdanie egzaminu proboszczowskiego; tamże, s. 35-36, Pismo bp. E. Likowskiego z dnia 18 XI 1913 r. udzielające władzy spowiadania na okres 6 lat.

⁴⁸ AAP, sygn. KA 12369, bez numeracji, Opinia ks. Koteckiego.

⁴⁹ AKDWI, sygn. 280 b, s. 45, Pismo mianujące na drugiego penitencjarza w katedrze poznańskiej.

⁵⁰ tamże, s. 47-48, Ponowienie nominacji na kaznodzieję katedralnego.

⁵¹ tamże, s. 49, Pismo dotyczące nominacji na spowiednika sióstr w Głównie.

⁵² K. R a d o ń s k i, *Dni triumfu Eucharystii. Wspomnienia z polskiej pielgrzymki na XXXII Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Buenos Aires w roku 1934*, Poznań 1936, s. 14.

⁵³ Elenchus omnium ecclesiarum et universi cleri archidioecesis posnanensis pro anno domini 1914, Posnaniae 1914, s. 16.

⁵⁴ AKDWI, sygn. 280 h, bez numeracji; Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej (czyt. dalej AAG), sygn. AH, t. V.cz. 1, s. 169-170, Biskup Karol Radoński do kardynała Augusta Hlonda, Prajesti 20 IX 1939 – tekst przesłany AKDWI przez ks. S. Kosińskiego z Łądu w 1967 r.

Po śmierci abp. E. Likowskiego jego następcą kard. Edmund Dalbor (1915-1926), znając zdolności pisarskie ks. K. Radońskiego, powierzył mu w 1916 r. stanowisko redaktora naczelnego *Przewodnika Katolickiego*. Funkcję tę pełnił przez dwa i pół roku. Jako redaktor naczelny zyskał sobie uznanie nie tylko współpracowników, ale i ogromnej rzeszy czytelników⁵⁵.

Mimo przeróżnych zajęć i obowiązków ks. K. Radoński dalej zajmował się młodzieżą. Na życzenie abp. E. Dalbora z dniem 2 IX 1915 r. został dyrektorem Sodalicii Nauczycielek w Poznaniu⁵⁶.

Nowy arcybiskup z dniem 30 X 1915 r. utworzył dla archidiecezji poznańskiej specjalny sąd małżeński, którego notariuszem ustanowił ks. K. Radońskiego⁵⁷. Nadto pismem z dnia 1 XII 1915 r. mianował go spowiednikiem nadzwyczajnym sióstr elżbietanek przy ul. Łąkowej w Poznaniu⁵⁸ i przy Zakładzie św. Anny na Zagórze⁵⁹.

Powierzone obowiązki pełnił ks. K. Radoński sumiennie i staranie. Widząc jego zaangażowanie i odpowiedzialność wobec zleconych mu spraw abp E. Dalbor z dniem 15 V 1918 r. ustanowił go administratorem parafii archikatedralnej⁶⁰. Półtora miesiąca później, to jest 1 VII 1918 r. arcybiskup mianował go pierwszym penitencjarzem przy archikatedrze⁶¹.

Doceniając pracowitość ks. K. Radońskiego i oddanie w służbie duszpasterkiej, abp E. Dalbor mianował go z dniem 1 VIII 1921 r. proboszczem 40-tysięcznej parafii św. Floriana przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa na Jeźycach w Poznaniu⁶².

Jak wyglądało w praktyce duszpasterstwo młodego proboszcza jeżyckiego świadczy zachowana za okres od 7 VIII 1921 r. do 25 III 1923 r. księga *Ogłoszeń parafialnych*⁶³. Na jej podstawie możemy stwierdzić, że w parafii istniały różne organizacje, jak: Stowarzyszenie Panien *Oświata*, Stowarzyszenie Młodzieży *Spójnia*, Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej p.w. Matki Bożej Anielskiej, Bractwo św. Izydora, Bractwo Wstrzemięźliwości, Bractwo Wyzwolenia, Bractwo Dzieciństwa Bożego Chłopców, Bractwo Dzieciństwa Bożego Dziewcząt,

⁵⁵ N. L. C i e s z y ń s k i, „Roczniki Katolickie na Rok Pański 1930”, Rok VIII, Poznań 1930, s. 363.

⁵⁶ AKDWI, sygn. 280 b, s. 51, Pismo nr 865/15 dotyczące nominacji na dyrektora Sodalicii.

⁵⁷ tamże, s. 52, Pismo nr 1115/15.0.

⁵⁸ tamże, Pismo nr 1350/15.0.

⁵⁹ tamże, s. 55, Pismo nr 1350/15.0.

⁶⁰ tamże, s. 58, Dekret nominacyjny na administratora parafii archikatedralnej.

⁶¹ tamże, s. 59-60, Pismo dotyczące nominacji na pierwszego penitencjarza archikatedralnego.

⁶² tamże, s. 71, Dekret nominacyjny na proboszcza; tamże, s. 73, Instalacja proboszczowska.

⁶³ Archiwum Parafii Rzymskokatolickiej NSJ (św. Floriana) na Jeźycach w Poznaniu (czyt. dalej APR NSJP), bez sygnatury, Księga ogłoszeń parafialnych od 1921 do połowy 1923 r.

Foto

Liga Katolicka, Towarzystwo Misyjne, Sodalicja św. Piotra Klawera, Apostolstwo Modlitwy, Konferencja Męska i Żeńska św. Wincentego a Paulo, Towarzystwo Służby Żeńskiej, Koło Różańcowe Mężów, Koło Różańcowe Niewiast, Koło Różańcowe Młodzieńców, Koło Różańcowe Panien, Związek Sodalicii Mariańskiej⁶⁴.

Wiele uwagi poświęcał proboszcz jeżycki właściwemu funkcjonowaniu Bractwa Wstrzemięźliwości. Wyrazem tego było choćby zwołanie w dniu 9 VII 1922 r. zebrania w sprawie zwalczania pijaństwa w dzielnicy jeżyckiej czy też zachęta, aby chłopcy po I Komunii św. zapisywali się do tego bractwa⁶⁵.

Będąc zawsze związany z młodzieżą popierał proboszcz Radoński działalność Bractwa Dzieciństwa Bożego, które przygotowywało i wystawiało w sali Ogrodu Zoologicznego różne sztuki teatralne z jasełkami włącznie. Troszczył się też o młodzież poza-szkolną. Stąd jego spotkania z rodzicami tej młodzieży. Starał się także pomagać biednej młodzieży gimnazjalnej, zarówno finansowo – np. na ten cel przeznaczył datki zebrane na sumie w niedzielę 4 VI 1922 r., jak i od strony duchowej – dbał, aby na początku października były przeprowadzane rekolekcje dla młodzieży żeńskiej i gimnazjalnej.

Jednym z głównych jego zadań jako proboszcza była działalność charytatywna. W tym dziele wspierała go Konferencja Męska i Żeńska św. Wincentego a Paulo. Urządzono np. w dniu 12 II 1922 r. zbiórkę odzieży dla jeńców powracających z Rosji. Proboszcz jeżycki poparł organizowaną w dniu 20 VIII 1922 r. loterię na rzecz inwalidów wojennych. Przy kościele jeżyckim odbywały się dość często zbiórki na rzecz ludzi starych, chorych i sierot z parafii. W dniu 24 IX 1922 r. powstało przytulisko dla niemowląt przy ul. Patrona Jackowskiego. Poparł też kwestę uliczną zorganizowaną w dniu 24 IX 1922 r. przez Czerwony Krzyż na rzecz ociemniałych żołnierzy.

Nade wszystko troszczył się o misje święte. Każdego roku przekazywał na ten cel ofiary zebrane w uroczystość Trzech Króli, jak również w Niedzielę Wielkanocną. W dniu 3 XII 1922 r. założył Towarzystwo Misyjne. Sam należał od 29 IX 1921 r. do Sodalicii św. Piotra Klawera⁶⁶ i zachęcał wiernych do wstępowania do tej organizacji oraz nabywania pisemka *Murzynek*. Stanowczo reagował wobec rozpowszechniania po parafii przez baptystów, adwentystów oraz badaczy Pisma św. różnych broszur, przypominając, iż katolikom nie godzi się czytać tego rodzaju pism.

Warto zwrócić uwagę, że szczególne miejsce w pracy duszpasterskiej ks. K. Radońskiego zajmowała troska o robotników. W parafii św. Floriana prężnie działało Towarzystwo Robotników, które regularnie odbywało swoje spotkania czy to

⁶⁴ J. Dębicki, *Biskup wrocławski Karol Mieczysław Radoński*, s. 50-51.

⁶⁵ tamże, s. 49.

⁶⁶ AKDWI, sygn.280 b, s. 81, Dokument o przynależności do Sodalicii św. Piotra Klawera.

w sali parafialnej, czy też w ochronce. Proboszcz jeżycki zachęcał robotników swojej parafii do częstej spowiedzi i Komunii św.

Kierując się uczuciami patriotycznymi ks. K. Radoński modlił się wraz z parafianami w intencji różnych spraw Kościoła i Ojczyzny. Szczególną czią darzył tych, którzy oddali swe życie za wolność Polski. I tak w dniu 20 V 1922 r. odprawił specjalne nabożeństwo w intencji poległych Polaków zza oceanu. Natomiast w uroczystość Wniebowzięcia NMP w dniu 15 VIII 1922 r. odprawił nabożeństwo połączone z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i suplikacjami za ocalenie stolicy i kraju przed bolszewizmem, a zebrane w czasie sumy ofiary przeznaczył na budowę kościoła Opatrzności Bożej w Warszawie. Podniosły charakter miało także nabożeństwo w niedzielę 18 III 1923 r.; po sumie odśpiewano hymn dziękczynny za ostateczne ustalenie granic Polski. Chcąc przybliżyć wiernym parafii piękno ziem polskich w kościele św. Floriana od czasu do czasu wyświetlano obrazy ukazujące Górną Śląsk czy Litwę⁶⁷.

Przyglądając się pracy duszpasterskiej proboszcza jeżyckiego trzeba zauważyć, że wiele wysiłku włożył w rozbudzenie w parafianach ducha modlitwy i kult Najświętszego Sakramentu. Szczególną uwagę zwracał na odmawianie różańca, o czym świadczy istnienie w parafii wielu kół różańcowych różnych stanów. Zaangażowanie wiernych w nabożeństwo różańcowe rozwijał przez liczne spotkania członków poszczególnych kół, jak również przez zmiany tajemnic dla poszczególnych stanów, a to z kolei wiązało się z sobotnią spowiedzią i niedzielną Komunią św. wszystkich członków danego koła. Nie zapominał też o jubileuszach kół różańcowych, np. o obchodzonym w niedzielę 23 X 1921 r. jubileuszu 25-lecia Żywego Różańca Ojców. Celem pogłębienia życia duchowego osób stowarzyszonych w kołach różańcowych stworzył możliwość korzystania ze specjalnej biblioteki różańcowej.

Zaangażowanie proboszcza jeżyckiego w rozbudzenie modlitwy różańcowej doceniły władze Kościoła. Prowincjał dominikanów August Pęczek pismem z dnia 4 VIII 1921 r. ustanowił ks. K. Radońskiego moderatorem Stowarzyszenia Żywego Różańca w parafii św. Floriana w Poznaniu. Pismo to zatwierdził Konsystorz w dniu 20 IX 1921 r.⁶⁸

Dbął też proboszcz o pogłębienie życia intelektualnego swoich parafian, czego wyrazem było założenie przez niego biblioteki parafialnej, dla której książki religijne w ilości 250 tomów ofiarował p. Rogulski z ul. Dąbrowskiego 44⁶⁹.

Proboszczowi jeżyckiemu w pracy duszpasterskiej pomagali wikariusze i siostry elżbietanki. Te ostatnie zajmowały się dziećmi z rodzin biednych i wielodzietnych, prowadząc dla nich ochronkę.

⁶⁷ J. Dęb i ń s k i, *Biskup włocławski Karol Mieczysław Radoński*, s. 50.

⁶⁸ AKDWI, sygn. 280 b, s. 74, Pismo przełożonego Provinciae S. Hyacinthi.

⁶⁹ APRP, bez sygnatury, Księga ogłoszeń parafialnych od 1921 do połowy 1923 r.

Jako proboszcz był ks. K. Radoński odpowiedzialny przede wszystkim za życie religijne swoich parafian. Dlatego zwracał uwagę na udział w spowiedzi i Komunii św. wielkanocnej. Dla uzyskania w tej dziedzinie pewnej orientacji każdy, przyjmując Komunię św. otrzymywał karteczkę, którą po wypełnieniu składał przy ołtarzu św. Antoniego.

Wielkim wydarzeniem w parafii była zawsze I Komunia św. dzieci, organizowana w dniu Zesłania Ducha Św. i połączona z udzieleniem im w tym dniu sakramentu bierzmowania. Przygotowaniem dzieci do I Komunii św. zajmowali się księża wikariusze od święta Matki Boskiej Gromnicznej, z przerwą na spowiedź wielkanocną.

Chcąc pogłębić życie religijne w parafii, zorganizował proboszcz od czwartej niedzieli Wielkiego Postu (11 III 1923 r.) do Niedzieli Palmowej dwutygodniowe misje święte. Pierwszy tydzień misji przeznaczony był dla niewiast i panien, a drugi dla mężczyzn i młodzieńców. Na zakończenie misji przybył kard. E. Dalbor i na Rynku dokonano poświęcenia parafii Najświętszemu Sercu Pana Jezusa.

Troszcząc się o sprawy duchowe nie zapominał proboszcz i o sprawach materialnych świątyni. Jego staraniem wybudowany został główny ołtarz w kościele. W tym przedsięwzięciu pomagała mu firma *Patria*, ale w większości sfinansowane ono zostało z dobrowolnych składek parafian.

Warto zaznaczyć, że dla zapewnienia należytego funkcjonowania parafii obowiązywał tzw. podatek kościelny. Parafia corocznie rozsyłała tzw. karty płatnicze. Bywało, że wielu zalegało z płaceniem podatku. Stąd np. w I niedzielę Wielkiego Postu w dniu 5 III 1922 r. skarżył się proboszcz publicznie, iż wielu nie zapłaciło jeszcze podatku sprzed dwóch lat i że z polecenia dozoru kościelnego będzie chodził kursor i zbierał zaległy podatek, by nie narażać wiernych na ściąganie go przez egzekutora. O dokładnym rozliczaniu się z finansów świadczy fakt, że rokrocznie Rada Parafialna wykladała w kancelarii tzw. etaty kasy kościelnej, gdzie każdy mógł się zapoznać z przychodami i wydatkami parafii⁷⁰.

Chcąc bardziej zjednoczyć parafian oraz zaspokoić ich potrzeby duchowe organizował proboszcz pielgrzymki do Częstochowy czy do Borku koło Poznania. Będąc powołany przez abp. E. Dalbora na patrona Towarzystwa *Pielgrzym* w Poznaniu⁷¹, opracował i wydał w 1926 r. specjalny zbiór pieśni pt.: *Cześć Maryi! Śpiewnik i modlitewnik dla pielgrzymów*⁷².

Kardynał E. Dalbor widząc wielkie zaangażowanie ks. K. Radońskiego w pracę duszpasterską, postanowił przenieść go do parafii św. Wojciecha w Po-

⁷⁰ J. Dębicki, *Biskup włocławski Karol Mieczysław Radoński*, s. 52.

⁷¹ AKDWI, sygn. 280 b, s. 64, Nominacja na Patrona Towarzystwa *Pielgrzym*.

⁷² K. Radoński, *Cześć Maryi! Śpiewnik i modlitewnik dla pielgrzymów*, Poznań 1926.

Foto

znaniu, mając jednocześnie zamiar powierzenia mu duszpasterstwa inteligencji katolickiej w tym mieście.

Przeprowadzenie rozmowy w tej sprawie zlecił biskupowi sufraganowi S. Łukomskiemu. W liście skierowanym do sufragana poznańskiego ks. K. Radoński nie wyraził zgody na przejście do parafii św. Wojciecha, chciał pozostać na Jeźycach⁷³.

Będąc proboszczem pełnił dalej odpowiedzialne funkcje w archidiecezji. I tak w dniu 28 III 1924 r. został mianowany proboszczem konsultorem prosynodalnym⁷⁴. Pełnił też dalej funkcję penitencjarza katedralnego. Od 26 X 1922 r. do końca 1925 r. był cenzorem ksiąg zakazanych i moderatorem Sodalicii Uczniów Kupieckich w Poznaniu⁷⁵. Konsystorz pismem z dnia 7 XI 1921 r. mianował na trzy lata proboszcza z Jeżyc spowiednikiem sióstr elżbietanek przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa. Nominację tę przedłużano aż dwa razy⁷⁶.

Jako kapłan ks. K. Radoński był zobowiązany do odprawiania corocznych rekolekcji kapłańskich. Ulubionym miejscem odbywania przez niego rekolekcji, i to już od pierwszych lat kapłaństwa, był klasztor jezuitów w Dziedzicach⁷⁷.

Obserwując działalność ks. K. Radońskiego w parafii jeżyckiej można powiedzieć, że *taki proboszcz musiał sobie pozyskać serdeczne przywiązanie i cześć wśród wszystkich sfer parafian. Toteż, gdy z rychłą wiosną 1927 r. rozeszła się wieść o nominacji ks. K. Radońskiego na biskupa sufragana poznańskiego, w parafii jeżyckiej zapanowała radość nie do opisania, udzielając się całemu Poznaniowi*⁷⁸.

Sufragania poznańska (1927-1929)

Stolica Apostolska na prośbę abp. A. Hlonda w dniu 8 IV 1927 r. mianowała ks. K. Radońskiego biskupem pomocniczym dla archidiecezji poznańskiej⁷⁹. Nominacja ta była wyrazem uznania dla całej pracy kapłańskiej ks. K. Radońskiego na stanowisku duszpasterza, pracownika kurialnego, jego zaangażowania w sprawy społeczne, zwłaszcza w Sodalicii i w Związku Młodzieży Polskiej oraz w kręgach rzemieślników i robotników przemysłowych.

⁷³ AKDWI, sygn. 280 a, s. 93, Pismo ks. K. Radońskiego do sufragana poznańskiego z 10 VIII 1925 r., w którym pisze, iż nie chce przenieść się do parafii św. Wojciecha w Poznaniu.

⁷⁴ tamże, s. 280 b, s. 91, Pismo nr 1729/24.0.

⁷⁵ AAP, sygn. KA 12369, bez numeracji, Pismo nr 2507/22.

⁷⁶ AKDWI, sygn. 280 b, s. 76, Pismo nr 5078/21.0.

⁷⁷ AAP, sygn. KA 12369, bez numeracji, Pismo nr 5497/11 odnośnie udziału w rekolekcjach kapłańskich.

⁷⁸ „Kronika Diecezji Włocławskiej” (czyt. dalej KDW), t. 23, Włocławek 1929, s. 61.

Foto

Ksiądz K. Radoński nie spodziewał się nominacji na biskupa tytularnego Berysu i sufragana poznańskiego, jak również nie zabiegał o tę godność⁸⁰. Arcybiskup A. Hlond pragnął mieć swoim pomocnikiem gorliwego proboszcza języckiego. Zadbął też, aby przed święceniami biskupami nastąpiła instalacja biskupa elekta na kanonika metropolii⁸¹.

Sama uroczystość święceń biskupich odbyła się w niedzielę 29 V 1927 r. o godz. 10¹⁵ w bazylice archidiecezjalnej w Poznaniu. Głównym konsekratorem był, ogłoszony dzień wcześniej kardynałem, August Hlond, a współkonsekratorami: biskup katowicki Arkadiusz Lisiecki i biskup sufragan gnieźnieński Antoni Laubitz⁸². W uroczystości udział wzięli: metropolita mohylewski abp Edward Ropp, członkowie Kapituły Metropolitarnej, wojewoda poznański Adolf Rafał Bniński, gen. Józef Haller, prezydent Poznania Cyryl Ratajski, starostowie: Kłos i Begal oraz dr Gantkowski⁸³. Nowo wyświęcony biskup, oprócz licznych życzeń, otrzymał w darze zdobny mszał.

W tym miejscu trzeba zaznaczyć, iż mimo zachowania wielu dokumentów nie dotrwała do naszych czasów bulla nominacyjna ks. K. Radońskiego. Warto też dodać, że każdy biskup tradycyjnie do swojej pieczęci przyjmuje herb i *zawołanie*. Biskup Karol Radoński zachował swój herb rodowy *Jasieńczyk*, a na biskupie *zawołanie* przyjął słowa: *in fide et in dilectione*, tzn. *w wierze i miłości*.

Jedną z pierwszych czynności pasterskich, które powierzył prymas biskupowi K. Radońskiemu, była wizytacja Misji Katolickiej we Francji⁸⁴. W dniu 15 X 1927 r.

⁷⁹ K. K r a s o w s k i, *Karol Mieczysław Radoński*, w: *Biskupi katolicy II Rzeczypospolitej*. Słownik biograficzny, Poznań 1996, s. 201. Nie zachowała się bulla nominacyjna.

⁸⁰ AKDWI, sygn. 280 h, bez numeracji, Ks. Jan Paweł Grajner, Karol Mieczysław Maria Radoński, biskup włocławski (1929-1951).

⁸¹ *Nowy biskup – sufragan poznański*, „Dziennik Poznański”, nr 95, 26 IV 1927; *Nowy biskup sufragan poznański*, „Przewodnik Katolicki”, nr 19, 8 V 1927; „Lech” (Gniezno), 27 IV 1927; *Nowy biskup polski*, „Kurier Warszawski”, 26 IV 1927; *Nowy sufragan poznański ks. biskup Radoński*, „Kurier Poznański”, nr 187, 25 IV 1927; „Ekspres Poranny”, nr 114, 25 IV 1927 (Krótka notatka); *Nowy biskup sufragan poznański*, „Gazeta Poznańska”, nr 96, 28 IV 1927

⁸² *Elenchus omnium ecclesiarum et universi cleri archidioecesis posnanensis pro anno domini 1928*, Posnaniae 1928, s. 5; „Miesięcznik Kościelny” (Poznań), R. 42, 1927, nr 6, s. 28; *Konsekracja ks. biskupa Karola Radońskiego*, „Dziennik Poznański”, nr 126, 31 V 1927; *Ad multos annos. Uroczysta konsekracja ks. biskupa Radońskiego*, „Kurier Poznański”, nr 243, 30 V 1927; *Przebieg uroczystości konsekracyjnych J. E. Ks. bp. Radońskiego*, „Nowy Kurier”, nr 123, 31 V 1927; *Konsekracja ks. biskupa Radońskiego*, „Kurier Poznański”, nr 242, 29 V 1927; F. M i r e k, *Konsekracja biskupów i jej znaczenie*, „Nowy Kurier”, nr 122, 29 V 1927; *Manifestacyjne pożegnanie J.E. ks. bp. Radońskiego przez parafię języcką*, „Nowy Kurier”, nr 121, 28 V 1927; „Kurier Warszawski”, nr 125, Dodatek ilustrowany z 8 IV 1927.

⁸³ *Konsekracja ks. biskupa Karola Radońskiego*, „Dziennik Poznański”, nr 126, 31 V 1927.

⁸⁴ N. L. C i e s z y Ń s k i, „Roczniki Katolickie na rok Pański 1930”, s. 365; H. E. W y c z a w s k i, *Opieka religijna nad Polakami na obczyźnie*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. II, cz. 2, Poznań – Warszawa 1979, s. 70-71.

nowo wyświęcony biskup przybył do Strasburga⁸⁵. Wraz z arcybiskupem Chollet z Cambrai wziął udział w zjeździe katolickim Polaków z północnej Francji w Dourges, zorganizowanym przez sekretarza generalnego ks. Cz. Garsteckiego. W miejscowości tej poświęcił kościół i salę zebrań⁸⁶. Wizytacja we Francji trwała cały miesiąc i umocniła ducha religijnego i patriotycznego wśród tamtejszej Polonii.

Po powrocie młodego biskupa z wizytacji pasterskiej we Francji kard. A. Hlond pismem z dnia 29 XI 1927 r. zlecił mu wizytację wszystkich domów zakonnych w archidiecezji poznańskiej⁸⁷. Biskup K. Radoński był też spowiednikiem w klasztorach żeńskich. I tak z dniem 1 VII 1927 r. został spowiednikiem nadzwyczajnym sióstr urszulanek w Pokrzywnie⁸⁸, a od dnia 21 I 1928 r. kontynuował funkcję spowiednika sióstr elżbietanek w domu na Jeźyczach⁸⁹.

Prymas Polski z dniem 6 III 1928 r. mianował bp. K. Radońskiego wikariuszem generalnym archidiecezji poznańskiej⁹⁰.

Biskup K. Radoński przewodniczył niektórym uroczystościom. Jedną z nich była uroczysta msza św., którą odprawił w *Złotej Kaplicy* archikatedry poznańskiej w dniu 23 I 1928 r. dla kombatanów powstania styczniowego⁹¹.

Do czynności pasterskich biskupa należały też wizytacje parafii. Takie wizytacje biskup K. Radoński odbył w dekanatach: kościańskim (21-30 IV 1928 r.), zbąszyńskim (8-19 V 1928 r.), nowomiejskim (25 VIII – 1 IX 1928 r.)⁹².

Wśród posług biskupich na uwagę zasługują święcenia kapłańskie, jakich udzielił bp K. Radoński w archikatedrze poznańskiej w dniu 1 VIII 1928 r. dwudziestu czterem diakonom⁹³ oraz 23 II 1929 r. pięciu diakonom⁹⁴.

Jako wikariusz generalny brał czynny udział w zebraniach duchowieństwa diecezjalnego i różnych sympozjach związanych np. z akcją wychowania do trzeźwości. Należał też do komisji *Concilium vigilantia* spełniającej funkcję kontrolną nad finansami archidiecezji⁹⁵.

⁸⁵ N. L. C i e s z y ń s k i, „Roczniki Katolickie na rok Pański 1930”, s. 364-365.

⁸⁶ tamże, s. 365; „Polak we Francji”, 30 X, 13 XI, 27 XI 1927.

⁸⁷ „Miesięcznik Kościelny dla Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej”, R. 42, 1927, nr 6, s. 70.

⁸⁸ AKDWI, sygn. 280 b, s. 95, Pismo nr 4868 Kurii Arcybiskupiej w Poznaniu.

⁸⁹ tamże, s. 96, Pismo nr 408/28 Kurii Arcybiskupiej w Poznaniu.

⁹⁰ tamże, sygn. 280 b, s. 97, *Dekret nominacyjny na wikariusza generalnego archidiecezji poznańskiej, Jego Ekscelencja Najprzewielebniejszy Ks. Biskup Radoński Wikariuszem Generalnym Archidiecezji Poznańskiej*, „Miesięcznik Kościelny” (Poznań), R. 43, 1928, nr 3, s. 14.

⁹¹ „Miesięcznik Kościelny dla Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej”, R. 43, 1928, nr 4, s. 6.

⁹² *Wizytacje pasterskie biskupa Radońskiego*, „Miesięcznik Kościelny dla Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej”, R. 43, 1928, nr 4, s. 21; tamże, nr 5, s. 26-27; tamże, nr 8, s. 57.

⁹³ tamże, nr 8, s. 59.

⁹⁴ tamże, R. 44, 1929, nr 4, s. 42.

⁹⁵ AKDWI, sygn. 280 b, s. 100, Dekret nominacyjny na członka Komisji.

Foto

Papież Pius XI, za sprawą kard. A. Hlonda, powołał dnia 7 IV 1929 r. bp. K. Radońskiego na wakującą stolicę biskupią we Włocławku⁹⁶.

Ostatnią posługą bp. K. Radońskiego w archidiecezji poznańskiej było bierzmowanie, którego udzielił w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Floriana na Jeżycach w uroczystość Zesłania Ducha Św. w dniu 19 V 1929 r.⁹⁷

Uroczyste pożegnanie z archidiecezją poznańską odbyło się w dzień Zesłania Ducha Św. w czasie sumy, którą bp K. Radoński celebrował o godz. 11³⁰ w archikatedrze.

Następnego dnia, tj. 20 V 1929 r. ok. godz. 9⁰⁰, w towarzystwie ks. kan. Franciszka Ksawerego Rucińskiego i ks. Edwarda Jesieka biskup K. Radoński opuścił arcybiskupie seminarium duchowne, gdzie mieszkał od kilku dni i udał się na ingres do Włocławka. W drodze odwiedził brata Antoniego w Kociałkowej Górcie⁹⁸.

Można powiedzieć, że bp K. Radoński, piastując przez dwa lata urząd biskupa sufragana i wikariusza generalnego obszernej archidiecezji poznańskiej, dał się poznać jako kapłan według Serca Bożego⁹⁹.

Biskup K. Radoński, będąc ordynariuszem włocławskim w latach 1929-1951, wykazał się dbałością zarówno o wiernych, jak i dobra Kościoła. Przeprowadził reformę terytorialną diecezji, przyczynił się do rozwoju kultu Bożego, angażował się w urządzanie świąt i uroczystości kościelnych. Z jego inicjatywy powstały w diecezji liczne towarzystwa religijne (Sodalicje, Apostolstwo Modlitwy, Akcja Katolicka). Dbał o właściwe warunki kształcenia kleryków. Opieką otaczał księży emerytów inspirując działalność *Bratniej Pomocy* i domów księży emerytów w Ciechocinku.

Ordynariusz włocławski udzielał się też w pracy na rzecz Kościoła powszechnego, m. in. uczestnicząc w Międzynarodowych Kongresach Eucharystycznych i organizując takie kongresy na terenie diecezji.

Warto zauważyć, że choć bp K. Radoński nie pracował ex professo na polu naukowym i literackim, to i w tej dziedzinie miał pewne osiągnięcia. Napisał dwie książki, wydał 16 listów pasterskich oraz różnego rodzaju odezwy do duchowieństwa, dekrety i protokoły powizytacyjne.

⁹⁶ N. L. C i e s z y ń s k i, „Roczniki Katolickie na Rok Pański 1930”, Poznań 1930, s. 360-367; *Jego Eksceleńca ks. Karol Mieczysław Radoński. Biskup włocławski*, „Kronika Diecezji Włocławskiej”, t. 24, 1930; *Uroczysty ingres ks. biskupa Radońskiego we Włocławku*, „Dziennik Poznański”, nr 117, 23 V 1929.

⁹⁷ *Nowy pasterz diecezji włocławskiej ks. biskup sufragan Radoński z Poznania*, „Dziennik Poznański”, nr 82, 9 IV 1929.

⁹⁸ *Ingres ks. biskupa Radońskiego*, „Nowy Kurier Poznański”, 24 V 1929.

⁹⁹ P. S z a b l e w s k i, *Śp. Ks. Karol Radoński. Biskup włocławski*, „Ład Boży”, nr 11(273), z. 1, 7 IV 1951.

To za jego rządów diecezją dojrzewała wielka osobowość kard. S. Wyszyńskiego.

Bolesnym doświadczeniem dla biskupa Karola Radońskiego było opuszczenie przez niego diecezji i pobyt na emigracji w czasie II wojny światowej. Po zakończeniu wojny powrócił do diecezji, gdzie w nowej rzeczywistości politycznej organizował niemal od podstaw całe duszpasterstwo.

Zmarł 16 III 1951 r. we Włocławku i został pochowany w podziemiach katedry.

Streszczeniem jego życia są słowa na epitafium w katedrze włocławskiej:

Wiarą była jego siłą
Pobożność orędziem
Dobroć i kultura jego prawem.

Biskup Karol Radoński, prawdziwy książę Kościoła, humanista i teolog, wpisał się w historię diecezji włocławskiej jako jeden z największych jej pasterzy.

